

Jurek dobrodziej

24 stycznia 2023

Już niedługo na ulicach pojawią się pełni dobrych intencji wolontariusze z charakterystycznymi serduszkami na puszkach, zbierający przez jeden dzień pieniądze w szczytnym celu. Akcja godna pochwały, jednak zanim się przyłączysz, warto być poznać kilka faktów, które rzucają cień na ten sielankowy obrazek.

Na początek należy wyjaśnić, że WOŚP daruje sprzęt szpitalom. Padają głosy, że jest dzierzawiony, lecz na razie kończy się na słowach. Faktem jest jednak, że darowizna jest obwarowana bardzo wieloma warunkami, pozostawiając w rzeczywistości urządzenia pod kontrolą Owsiaka. Do tego stopnia, że kiedy się zapomniał, stwierdził, że sprzęt nie jest własnością szpitala. Uczciwie jednak należy przyznać, że owe klauzule mają też swoje uzasadnienie, ponieważ zdarzały się przypadki, że lekarze wykorzystywali wysokiej jakości aparaturę do osobistych celów. A teraz do rzeczy.

Wielka Orkiestra funkcjonuje dzięki szeregowi firm (podwykonawców), którym zleca poszczególne zadania.

Pierwsza z nich – najważniejsza, to Złoty Melon (logo widać na puszkach). Założycielem i prezesem jest Jerzy Owsiak, który sam sobie wypłaca wynagrodzenie. Oficjalnie – ok. 10 tys. złotych miesięcznie na rękę. Pytany w sądzie kto jest prezesem Złotego Melona, powiedział, że nie pamięta. Oczywiście ma prawo także sam sobie przyznawać premie, z czego chętnie korzysta.

Ciekawostka: Złoty Melon (czyli Jurek) powołał na stanowisko pełnomocnika WOŚP Lidię Niedźwiedzka-Owsiak, żonę Owsiaka, po czym oboje zatwierdzili zakup przez Orkiestrę wszystkich udziałów Melona za 1,5 mln zł. On jako prezes Złotego Melona i sprzedający, ona – jako przedstawicielka WOŚP i kupująca.

Mrówka Cała – jej właścicielką była Niedźwiedzka-Owsiak,

która, podobnie jak mąż, również wypłacała sobie gażę i bonusy. Firma wynajmowała od 2009 r. Złotemu Melonowi i WOŚP lokal, rzekomo poniżej kosztów, co okazało się nieprawdą. Faktyczną przyczyną była chęć przerzucenia opłat za najem na te dwa podmioty z powodu upadku Owsiak.TV, która płaciła za pomieszczenie wcześniej.

Mrówka otrzymywała także zlecenia od Melona i Orkiestry – czyli de facto od Owsiaka i Niedźwiedzkiej-Owsiak dla... Niedźwiedzkiej-Owsiak. Wymagane sprawozdania finansowe z tych usług nie zostały nigdy ujawnione, nawet na polecenie sądu. Po upublicznieniu tego procederu firma została zamknięta 16 kwietnia 2014 roku, a już 8 dni później w jej miejsce powstała inna – Jasna Sprawa, założona przez... Jerzego Owsiaka.

Biznesowy mechanizm tercetu WOŚP-Złoty Melon-Mrówka Cała udowodnił ostatecznie przed sądem w 2015 r. bloger Piotr Wielgucki, znany jako Matka Kurka. Idźmy dalej.

TABASCO – firma Jacka Stachery, zajmująca się obsługą eventów WOŚP. Stachera to partner życiowy Aleksandry Owsiak – córki Jerzego Owsiaka, z którą ma dziecko. Dodatkowo została ona zatrudniona w TABASCO, pomagając w przedsięwzięciach. Kiedy te fakty ujrzały światło dzienne, firma przeszła błyskawiczną transformację i obecnie nazywa się BOSCATTA (te same litery, ale w innej kolejności), nadal współpracując z Orkiestrą. Obecnie Aleksandra Owsiak idzie już własną ścieżką kariery i nie udziela się dla WOŚP.

Feel Mint Production – właścicielką była Ewa Owsiak, młodsza córka Owsiaka. Firma-widmo, która działała jak wyżej wymienione oraz nie posiadała nawet strony internetowej i telefonu (choć adres tak). W wyniku działań i demaskacji Wielguckiego Owsiak Feel Mint zamknęła.

W obliczu tego, co widzicie, nic dziwnego, że Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy ma duże „problemy” z transparentnością. Złoty Melon rozdysponowuje dziesiątki milionów złotych,

uzyskanych z WOSP i od sponsorów na zlecenia ujęte w sprawozdaniach jako „administracja”, „zatrudnienie” czy „usługi obce” i nawet polecenia sądu oraz nakładane kary nie były w stanie zmusić Owsiaka do ujawnienia szczegółów operacji finansowych w całym układzie. Podobnie jest z odsetkami od przetrzymywanych na koncie bankowym możliwie najdłużej uzbieranych środków (ach to skomplikowane liczenie). Odsetki te mają iść na organizację wydarzeń, przynajmniej oficjalnie, bo większych szans na uzyskanie bardziej konkretnych informacji tutaj też nie ma.

Równie tajemniczo prezentuje się kwestia konkursu ofert na sprzęt medyczny. Np. na koniec roku 2018 WOSP miała na koncie 126 mln, a w 2019 uzyskała dodatkowo ze zbiórki 175 mln, choć wydała na sprzęt jedynie ok. 150 mln. Co z tak ogromną nadwyżką (151 mln)? Leży na koncie, rosną odsetki, z których idą kolejne zlecenia dla kogo trzeba i tak w kółko. I tak prawnie jest to legalne. W tym przypadku sąd również nie był w stanie wyegzekwować dostarczenia od Owsiaka odpowiedniej dokumentacji.

A skąd w ogóle wziął się Owsiak? Ojciec Owsiaka, Zbigniew Owsiak był pułkownikiem MO (prowadził wykłady dla ZOMO-wców), zastępcą komendanta posterunku ds. polityczno-wychowawczych, naczelnikiem MO w Warszawie, sekretarzem POP PZPR i szyfrantem PRL w ambasadzie w Bonn. Maria Owsiak – matka Jerzego Owsiak pracowała z kolei w Milicji Obywatelskiej w Gdańsku, a później w tamtejszej prokuraturze. Jej rodzice należeli do partii, a siostra do Komitetu Warszawskiego PZPR. Czy takie „zasługi” i „wtyki” mogły się zmarnować? Jerzy Owsiak uznał widocznie, że nie.

Jeszcze słowo o funkcjonującym w przestrzeni publicznej micie, że gdyby nie Jurek, to polskie dzieci nie miałyby się gdzie leczyć i konałyby w męczarniach. Otóż (i to jest wersja optymistyczna) pieniądze, które przeznacza WOSP na sprzęt to jakieś 0,01% tego, co rocznie wydaje (nie) rząd na służbę zdrowia. Oczywiście to dobrze, że aparatura trafia do

szpitali, ale wypadałoby być rzetelnym co do skali tej pomocy.

Teraz każdy może uczciwie zrobić bilans zysków i strat i zdecydować czy chce paradować z serduszkim przyklejonym do kurtki, czy nie, czy może nawet wesprzeć inną fundację.

Autorstwo: Radek Wicherek (Polaku Dawaj z Nami)

Na podstawie: Bankier.pl, Niezależna.pl, wPolityce.pl, pl.Wikipedia.org, Onet.pl, Kontrowersje.net, BliskoPolski.pl, książka „Resortowe dzieci. Media” (Kania, Targalski, Marosz)

Źródło: WolneMedia.net